

ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Życie codzienne, kioski "Ruchu", prasa, czytanie gazet

Kioski Ruchu i gazety w PRL

Rodzice czytali i mieli tak zwane swoje teczki, ciocia też czytała dużo gazet. Były kioski „Ruchu” i w nich były zaprzyjaźnione panie i odkładały do teczki. Teczki były na nazwisko i co kto chciał, to miał, czy „Politykę” czy „Kurier”, Jak był zaprzyjaźniony z panią, to miał, to co chciał.

Dla dzieci były „Świerszczyk”, „Miś”, płomyk „Płomyczek” także no trochę było. Generalnie w kioskach „Ruchu” dużo było i proszki od bólu głowy, i gazety, i mydło, takie rzeczy pierwszej potrzeby, do jedzenia nic nie było, natomiast jakaś zabawka dla dziecka też, ale głównie to gazety, krzyżówki, krzyżówki.

Data i miejsce nagrania	2020-12-08
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko, Patryk Pawłowski
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"